

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-50
z doręczeniem do domu . . . zł. 5-80

Słowo Polskie

i codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-...
Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych...
pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać...
i Drukarń: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O.

1 Punktowego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru...
a Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji...
— Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarń 14-27.

Minister Kwiatkowski we Lwowie.

Wczoraj bawił w naszym mieście p. minister przemysłu i handlu E. Kwiatkowski i wygłosił dwa odczyty: rano na inauguracji roku szkolnego w W. S. H. Z., popołudniu zaś w Kasyynie i Kole lit. — art. Z obu odczytów zdajemy sprawę na innym miejscu.

O godzinie 14.30 zebrało się stokilkadecydnicze w sali Hotelu Krakowskiego, gdzie odbyło się na cześć min. Kwiatkowskiego śniadanie urządzone sumptem Izby Handl. i Kuratorjum W. Sz. H. Z. Przybyli najwybitniejsi przedstawiciele przemysłu i handlu, woj. Gołuchowski i przedstawiciele wszystkich urzędów i instytucji. Imieniem Izby Handl. i Przem. oraz Kuratorjum przemówił dr. Rucker, który w osobie Gościa powitał posła m. Lwowa i ministra, który przybył do nas, aby się podzielić wielką swą wiedzą i kulturą. Godząc się na wygłoszenie prelekcji w W. S. H. Z. dał dowód niezwykłej troskliwości dla tej uczelni, która ma być poważnym organem w naszej pracy gospodarczej. Podniósł też, że min. Kwiatkowski od czasu do czasu zjeżdża do nas jako poseł celem bliższego poznania naszych stosunków i potrzeb. Mowca zakończył toastem na cześć ministra Kwiatkowskiego.

Woj. Gołuchowski w przemówieniu swem podniósł na wstępie, że przebiega się u nas coraz bardziej świadomość i wola społeczna co do potrzeby coraz silniejszej konsolidacji i rozbudowy mocarstwowej Polski. W tej pracy brać powinni wszyscy udział. W dzisiejszym święcie W. Sz. Handlu Zagr. wziął udział Rząd w osobie min. Kwiatkowskiego. P. wojewoda oświadcza, że jako dziecko Lwowa, związane z tem miastem całą duszą pragnie, aby szkoła ta zabłysła całym blaskiem, a jako reprezentant Rządu na tem terytorjum ma nadzieję, że całe nauczycielstwo tego zakładu — jak i młodzież przyczynią się do rozkwitu tej uczelni, która wydać powinna najlepsze plony. P. Wojewoda wyraża nadzieję, że wkrótce uczelnia ta znajdzie pomieszczenie w nowym własnym gmachu i zakończył toastem na najpomysłniejszy rozwój W. Sz. H. Zagr.

Wieczorem o godz. 21 p. minister odjechał do Warszawy.

INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO W W. S. H. Z.

Lwów, 3 grudnia.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość inauguracji roku akademickiego 1928/9 W. S. H. Z.

Po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja właściwa uroczystość rozpoczęła się w auli szkoły przy ul. Bourlar-da odśpiewaniem „Gaude Mater”. Następnie rektor Pawłowski powitał zebranych gości, a przede wszystkim p. min. P. i H. inż. E. Kwiatkowskiego składając mu gorące podziękowanie za zaszczytne uczelnię odczytem inauguracyjnym. W dalszym ciągu witał rektor p. wojewodę Gołuchowskiego, naczelników władz rządowych, gen. Norwid - Neugebauera, rektorów wyższych uczelni, komisarza Rządu Nadolskiego, konsulów obcych państw, posłów na Sejm, przedstawicieli przemy-

slu i handlu, oraz licznie zebrana młodzież.

W dalszym ciągu rektor — według zwyczaju — zdał sprawę z przebiegu i wyniku pracy szkolnej w roku akademickim 1927/8. Wykłady rozpoczęły się 12 października 1927 i odbywały się w godzinach przedpołudniowych w przedmiotach obowiązkowych, a godziny popołudniowe wyznaczono był dla przedmiotów wolnych. Przy wpisach przyjęto do szkoły 250 studentów zwyczajnych w tem 55 kobiet. Z przyjętych było według wyznania religij: rzym. kat. — 140, grecko - kat. — 36, mojż. — 64, ewang. — 8, i innych wyznań — 2.

Według narodowości 201 Polaków, 35 Rusinów, 3 Niemców, 6 żydów, 1 Rosjanin. Ze względu na miejsce zamieszkania rodziców 3 proc. pochodzi ze Lwowa, a reszta ze wszystkich obszarów Państwa. Jest to dowodem wielkiego zainteresowania powyższą szkołą w Państwie i jej znaczenie dla Lwowa, do którego ściągają młodzież ze wszystkich obszarów Rzeczypospolitej.

Wykłady prowadził prócz rektora 5 profesorów etatowych i 24 wykładających, a to profesorów, docentów, asystentów i lektorów naszych uczelni akademickich, tudzież wybitnych fachowców ze sfer bankowych, handlowych i przemysłowych, oraz urzędników administracji publicznej.

Dotkliwą bolączką życia młodzieży stanowił brak pomieszczeń dla niezamierzonych studentów.

Rektor zaznaczył, że W. Sz. H. Z. jest jedyną w Polsce szkołą typu specjalnie handlowego.

Prawie wszyscy absolwenci szkoły znaleźli pomieszczenie w konsulatach polskich zagranicą. Rektor Pawłowski wyraził nadzieję, że w roku przyszłym przystąpi się do budowy nowego gmachu szkoły na gruntach ofiarowanych przez miasto.

W końcu rektor zwrócił się z gorącym apelem do młodzieży, wzywając studentów do wytrwałej i sumiennej pracy dla dobra własnego i Rzeczypospolitej.

Następnie p. min. Kwiatkowski wygłosił odczyt inauguracyjny pt. „Rola

państwa w rozwoju stosunków ekonomicznych Polski”.

Min. Kwiatkowski w swej prelekcji podkreślił, że najważniejszym zagadnieniem Polski współczesnej jest jej wewnętrzny rozwój ekonomiczny, będący rezultatem świadomości, że tylko rozwój gospodarczy może być podstawą rozkwitu politycznego. Myśl państwowa Polski współczesnej może być zrealizowana tylko na drodze pokoju. („Jeżeli chcesz unikać wojny — gotuj pokój!”).

W dalszym ciągu min. Kwiatkowski zaznaczył, że społeczeństwo polskie nastawione w czasie długiego okresu niewolności wyłącznie pod kątem politycznym winno się teraz zorientować i na stawić ekonomicznie — jeżeli chce sprostać czekającym zadaniom.

Zadaniem państwa nowoczesnego jest jak najintensywniejsza rozbudowa wszystkich sił twórczych w społeczeństwie. Wpływ państwa na rozwój życia ekonomicznego polegać może na inicjatywie w tworzeniu wielkich ośrodków krystalizacyjnych życia gospodarczego, (np. Gdynia i podporządkowanie naszych celów gosp. dyscyplinie morskiej), na inicjatywie i pomocy w otwieraniu nowych dróg rozwoju dla gospodarki prywatnej (budowa nowych linii kolejowych, telegraficznych, telefonicznych, floty) wreszcie na zapobieganiu przerostowi interesu prywatnego nad ogólnym (regulowanie gospodarki leśnej, wkraczanie państwa w wypadku niepożądanych komplikacji) P. min. Kwiatkowski podkreślił, że naukowa racjonalizacja i normalizacja pracy przenikać musi wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Należy specjalną pieczę otoczyć szkolnictwem zawodowe i wyższe szkolnictwo techniczne i handlowe.

Już dziś można wyliczyć fakty świadczące o tem, że społeczeństwo polskie posiada zdolności do zwycięskiego zmagania się z wielkimi problemami ekonomicznymi.

„Zwycięstwo nasze leży w świadomości kształtowania przyszłości — drogą wyteżonej pracy” — zakończył swe wywody p. minister.

Ody zamknięty oklaski chóru odśpiewał pieśni Wolfstala pt. „Dwie dole”.

Min. Kwiatkowski o zagadnieniach gospodarczych Polski.

Lwów, 3 grudnia.

W sali Kasyna i Koła literacko-artystycznego wygłosił wczoraj wieczorem poseł miasta Lwowa minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski odczyt o zagadnieniach gospodarczych Polski. Sali wypełniła doborowa publiczność. Pierwszy rząd krzesel zajęli przedstawiciele władz z wojewodą Gołuchowskim i generałem Norwid-Neugebauerem na czele, P. ministra przywitał na wstępie poseł dr. Loewenherz. Nawiązując do swego przemówienia wygłoszonego przed południem na inauguracji roku szkolnego w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego, p. min. Kwiatkowski postawił sobie na wstępie pytanie, czy można gmach całego rozwoju Polski oprzeć na podstawie gospodarczej, skoro życie codzienne

wyrzuca na falę świadomości pewne zjawiska gospodarcze, które nie nastroją optymizmu, jakoto: 400 tysięczny roczny przyrost ludności, nie znajdujący takiego, jak przed wojną ujścia w emigracji, utrata przedwojennych rynków zbytu, zwłaszcza rosyjskiego i niemieckiego, mały obieg pieniężny, trudność i drożyzna kredytu u kupca, niska stopa życiowa u rolnika i urzędnika, paradoksalne trudności życia rolnika, niedomagania miast itd. By zgodnie z rzeczywistością odpowiedzieć na pytanie, należy nie poddawać się sugestjom powierzchownym, lecz wnikać w wewnętrzną stan zagadnień a przede wszystkim zanalizować podstawowe wskaźniki życia gospodarczego.

KONJUNKTURA OŚWIATOWA.

Wymowa cyfr podstawowych surowców staje się w pełni zrozumiała na tle porównawczem. Cyfry produkcji węgla, surowego żelaza, stali, oraz stanu zatrudnienia w Anglii, Francji, Niemczech i Stanach Zjednoczonych pozwalają stwierdzić, że po niezłej konjunkturze 1927 roku, nastąpiło w bieżącym roku pewne osłabienie konjunktury światowej.

WZROST NASZEJ PRODUKCJI.

Przystępując do analizy stosunków w Polsce, p. minister ilustruje szeregiem cyfr linje rozwojowe naszej rzeczywistości gospodarczej. Wydajność polskiej produkcji szybko wzrasta. Wydobycie węgla wyraża się w latach 1924—1928 wskaźnikami: 100, 90, 110, 9 118'2, 124'3. Analogiczne zjawisko obserwujemy w produkcji koksu, soli, rud żelaznych i ołowiu, a produkcja stali, wyrobów walcowanych i cynku dochodzi do stanu przedwojennego. Np. produkcja stali rozwija się w następującym stosunku (cyfry dotyczą marca, czerwca i września każdego roku): r. 1924 — 87'5, 49, 63; r. 1925 — 89'1, 91, 84; r. 1926 — 76'6, 66'9, 98'8; r. 1927 — 143'5, 131, 143'9; r. 1928 — 148'2, 159'9, 164'6.

Podobny rozwój spotykamy w innych podstawowych wskaźnikach, np. w naładunku kolejowym.

OBRÓT MORSKI.

Ruch towarowy przez nasze morze, tj. przez porty Gdańska i Gdyni, wzrósł od r. 1924 w stosunku 1 do 4'2, przyczem obrót morski wynosił w r. 1924 ledwie 10 procent, w roku zaś bieżącym 40 procent ogólnego obrotu zewnętrznego Polski. Jestto postęp, jakim żaden z portów Europy pochwalić się nie może. Obrót przez Gdynię wynosił w r. 1924 — 10 tysięcy tonn, w r. 1927 — 896 tysięcy tonn, w roku zaś 1928 — 1,970 tysięcy tonn, tj. niewiele mniej od sumarycznego obrotu Gdańska i Gdyni, razem wziętych, w r. 1924 i w 1925.

Przewóz materiałów budowlanych wewnątrz kraju kształtował się w ostatnich latach następująco (wskaźniki za marzec, czerwiec, wrzesień każdego roku): r. 1925 — 64, 76, 62; r. 1926 — 53, 86, 55; r. 1927 — 139, 144, 180; r. 1928 — 170, 234, 257.

Przemysł przetwórczy, szczególnie wrażliwy na ogólny stan zdrowia gospodarczego zatrudniał we wrześniu r. 1926 — 370 tysięcy ludzi, r. 1927 — 480 tysięcy ludzi, r. 1928 — 550 tys. ludzi.

PIĘD DO INWESTYCJI.

Wzrasta gwałtownie sprawozdanie naszym dla przemysłu włókienniczego. Porównanie cyfr produkcji dóbr wytworzonych z jednej, a dóbr spożywczych z drugiej strony, wskazuje, że w latach 1925—1927 produkcja nasyciła rynek wewnętrzny dobrami spożycia, obecnie zaś silnie produkuje dobra wytwórcze, co świadczy o wzroście ruchu inwestycyjnego i modernizacyjnego w naszym życiu gospodarczym.

ZDROWY IMPORT.

Ujemny bilans handlowy początkowo był u nas uważany za największą klęskę co — jak stwierdza prelegent — jest sadem powierzchownym. W kraju zni-

szczonym przez wojnę, przystosowującym się do nowych potrzeb i posiadającym nadmiar surowca, silny ruch inwestycyjny jest koniecznością państwową. Niezbędne jest przede wszystkim sprrowadzanie maszyn. Import maszyn w ostatnich kilku latach stale wzrasta: w r. 1924 sprowadzono do Polski maszyn za 7,800.000 franków złotych miesięcznie, w r. 1926 — za 4,300.000 fr. zł., w pierwszym półroczu r. 1928 za 14,400.000 fr. zł., w drugim półroczu br. za 22,300.000 fr. zł. miesięcznie.

Drugą zdrową pozycją w imporcie są surowce do dalszej przeróbki. Wzmagają one konsumpcję wewnętrzną, co jest niezbędne, by dojść z czasem do wzmocnienia eksportu. Średnio miesięcznie importowano w latach 1924—1928 w milionach ton: materiałów budowlanych 25, 65, 87, 97,9; rudy 27, 32, 76, 60,8, 69,3; surowców chemicznych 19, 18, 45, 59, 72; szmelcu 12,7, 13,6, 39,3, 41,7, 40,8; skóry 1170, 940, 1800, 1900, 1840; futer surowych 80, 47, 2, 230, 200.

Trzecią grupą w imporcie naszym są towary, które nie pomnażają naszych sił gospodarczych, a mogą być u nas wytwarzane, wzgl. są zbędne. Tu należą w pierwszym rzędzie towary luksu sowe. Stwierdzić należy, że w ostatnich 4 latach import artykułów luksusowych zmniejsza się, stanowiąc w ogólnym wwozie Polski następujący procent: 1924 — 4 proc., 1925 — 3 proc., 1927 — 2,75 proc., 1928 — 2,8 proc. i jest mniejszy, niż w innych krajach.

Import produktów przemysłowych na ogół maleje. Rośnie natomiast import aut, wyrobów ceramicznych, gumowych, farb i barwików syntetycznych, papieru (mimo wzmoczonej produkcji własnej!), i wyrobów włókienniczych gotowych. Poważną pozycję stanowi też import zboża, którego cyfry jednak silnie waha się, zależnie od urzędzi-
wów.

Deficyt bilansu handlowego występuje więc w świetle analizy cyfr jako dowód zdrowienia naszego życia gospodarczego. Uaktywnienie bilansu wywołałoby obecnie tylko kryzys. Postulatem chwili bieżącej jest wytyczenie sił celem dalszej celowej racjonalizacji importu. Działalność inwestycyjna Państwa realizuje ten program, osiągnięcie jednak rezultatów wymaga pewnego czasu.

Ujemny bilans nie przedstawia również niebezpieczeństwa dla naszej waluty, bo stałość jej opiera się na zaufaniu do dodatniej gospodarki budżetowej i ogólnej polityki kredytowej Państwa.

Rzucając okiem na całokształt życia gospodarczego Polski, min. Kwiatkowski podkreśla wzrost konsumpcji, znaczny silniejszy od wzrostu własnej produkcji (papier, wyroby włókiennicze, cukier, wyroby spożywcze) i stwierdza, że nie jest to zjawisko przypadkowe, bo charakteryzuje ono całokształt linii rozwojowej Polski, a potwierdzenie tego rozwoju znajdziemy w cyfrach rosnących wpływów państwowych, wzrostu oszczędności u społeczeństwa i obniżenia się stopy procentowej.

KONKLUZJA.

Czy więc sytuacja gospodarcza Polski jest dobra? Jeśli miernikiem tego ma być suma niezrealizowanych potrzeb — odpowiemy przecząco (ale nigdzie nie w świecie nie można odpowiedzieć twierdząco). Jeśli natomiast zechcemy sytuację oceniać miarą rozwoju, prowadzącego do koncentracji i konsolidacji Państwa, musimy na pytanie odpowiedzieć: tak!

Odczyt min. Kwiatkowskiego, wolny od wszelkich ozdób retorycznych, trzeźwy i chłodny, przepiękny cyframi, zrobił doskonałe wrażenie. Toteż prelegentowi dziękowano długimi oklaskami.



W Ameryce już dawno zrozumiano, co to jest PRZEMYSŁ NARODOWY!

Dlatego też działaj OO 7 ROBOTNIK NA WŁASNY SAMOCHOD!

MAŁOPOLSKI KLUB AUTOMOBILOWY

Komunikuje, iż na

12406n

WIECZORY TOWARZYSKIE

urządzane w salonach klubowych (plac Marjański 4), mają prawo wstępu sympatycy t. j. osoby wprowadzone przez członków Małopolskiego Klubu Automobilowego. Zgłoszenia na sympatyków przyjmuje Sekretariat Klubu w godzinach od 12-13 i od 18-21.

Szczegóły zająć w Zagrzebiu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2 grudnia. (G.) Z Białogrodu donoszą: W godzinach wieczornych ukazał się komunikat oficjalny o rozruchach w Zagrzebiu. Stwierdza on, że rozruchy zostały wywołane przez skrajną nacjonalistyczną frakcję chorwacką. Spokojni obywatele Zagrzebia — brzmia komunikat — nie brali udziału w antypaństwowych demonstracjach.

Białogród, 2 grudnia. (PAT.) O wypadkach, jakie się wydarzyły w dniu wczorajszym w Zagrzebiu Agencja Avala donosi na podstawie źródeł kompetentnych, co następuje:

10-ta rocznica wyzwolenia i zjednoczenia państwa była świętowaną w całym kraju w nastroju pełnym patriotycznego entuzjazmu. Panował wszędzie ład i porządek. Jedynie w Zagrzebiu doszło do ubolewania godnych zająć. Przed rozpoczęciem się nabożeństwa

w katedrze zagrzebskiej grupa młodych ludzi zawiesiła na wieży trzy czarne flagi. Agencja polska zdążyła niezwłocznie flagi i zatrzymała owych młodzieńców, odprowadzając ich do urzędu policyjnego. W międzyczasie grupa młodych ludzi zniemacka zaatakowała agentów policji, dając do nich strzały z rewolweru. Dwaj agenci odnieśli rany, jeden z nich ciężkie. Ponadto postrzelonych zostało dwóch przechodniów. Jeden z tych ostatnich po odwiezieniu go do szpitala zmarł. Między godziną 18 a 20 przechodziło przez miasto wojsko z pochodniami. Za wojskiem szedł oddział policji. W chwili, gdy wojsko wracało do koszar, kroczących za nim policjantów obrzucono kamieniami a następnie dano do nich strzały rewolwerowe, które na szczęście nikogo nie zraniły.

Londyńska prasa o misji min. Walko.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 2 grudnia. (G.) Z Londynu donoszą: „Manchester Guardian” przywiązuje wielkie znaczenie do misji ministra Walko w Warszawie i twierdzi, że Polska, dzięki przyjaznym stosunkom z Rumunią i Węgrami ma specjalne kwalifikacje do pośredniczenia w zatargu między obu państwami.

„Daily Mail” twierdzi, że marszałek Piłsudski ma plan praktycznego rozwiązania kwestii optantów węgierskich.

Warszawa, 2 grudnia. (PAT.) W niedzielę o godz. 1 w południe minister spraw zagr. Węgier Walko, w towarzystwie posła Belitzki i przybyłych z Budapesztu wyższych urzędników oraz personelu poselstwa węgierskiego w Warszawie, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 1.30 w południe odbyło się śniadanie na cześć ministra Walko, wy-dane przez premiera Bartla.

O godz. 6 popoł. została podpisana w ministerstwie spraw zagranicznych

dodatkowa umowa handlowa do konwencji polsko-węgierskiej z dnia 26-go marca 1925. Rokowania dotyczące tej umowy przeprowadzone zostały w Budapeszcie ze strony polskiej przez wic. Doleżala, naczelnika wydziału handlu zagr. Sadowskiego i radcę tegoż ministerstwa dra Stoga. Dodatkową umowę handlową podpisali ze strony Węgier poseł węgierski w Warszawie Belitzka i przewodniczący delegacji węgierskiej dr. de Nichel, ze strony polskiej min. Zaleski i przewodniczący delegacji polskiej wicemin. Doleżał.

Minister Walko wyjechał z Warszawy w niedzielę o godz. 19.20 pociągiem wiedeńskim wraz z otoczeniem, z którym przybył z Budapesztu oraz z posłem polskim na Węgrzech pułkownikiem Matuszewskim. Ministra Walko odprowadził minister Zaleski w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa spraw zagr. oraz poseł węgierski w Warszawie Belitzka w otoczeniu personelu poselstwa.

Zamiast wieńca żałobnego.

Odeszła od nas w zaświaty Kobieta niezwykłych onót i zalet, Matka klub sportu polskiego — śp. Ludwika z Drzewieckich Kucharowa. Złożona od dłuższego czasu ciężką niemocą, do ostatniej chwili zachowała przytomność umysłu i żywo interesowała się wynikami sportowymi Lwowa a zwłaszcza jej ukochanego Klubu „Pogoni”, jak też nie obceni Jej było wzmoczone tętno życia sportowego Polski. To też za Jej trumną obok najbliższej Rodziny kroczyły liczne rzesze sportowców lwowskich, wśród dziesiątek wieńców nie brakło i wieńca „Czarnych”, co jest najlepszym dowodem, jaką czcią otaczali Zmarłą i nie—Pogończycy.

Śp. Zmarła osierociła sześciu synów i córkę Kazimierę. W osobach synów—Tadeusza, Karola, Władysława, Wacka, Mietka i Zbyszka pozostawiła nam żywą spuściznę swej świetlanej postaci—zamknęła oczy — spokojna o swą ukochaną „Pogoń”. Założycielka tego Klubu, z nim żyła, oddając mu swe myśli i swe czyny, do ostatniej chwili trzszczać się o jego przyszłość.

I tak było od samego początku istnienia „Pogoni”, której historia, to po większej części dzieje Rodziny Kucharów. Śp. Zmarła należała do nielicznego grona założycieli brlego Mistrza Polski

Jak Jej życie ściśle było związane z tym klubem, niech świadczy fakt wyjazdu śp. Ludwiki z drużyną piłki nożnej i lekkoatletami w r. 1912 do Warszawy. Nie przerzali ją żandarmi rosyjscy, nie zniechęciły sycykany na granicy i w samej Warszawie, nie odebrały siły trudny podróży. A ileżto razy gościły ją trybuny „Wisły” czy też „Cracovii”? Tryumfy „Pogoni” były Jej radością, kłeski Jej żmartwieniem.

A czyż wolno nam zapomnieć o roli, jaką odegrała śp. Zmarła podczas wojny? Czyż Jej dom nie był ostoją wszystkich polskich sportowców? Czyż może mam wyliczać te nazwiska, nawet drużyny, które całymi dniami a nawet tygodniami przebywały pod Jej gościnnym dachem? A ileż to pieniędzy dała Jej szczeroda ręka na wyekwipowanie niejednej sekcji sportowej „Pogoni” i to zawsze tak, iż lewica nie wiedziała, co daje prawica. Była to prawdziwa Matka sportowców polskich — nie umiała być inną i dla obcych.

Śmierć śp. Ludwiki Kucharowej, to bolesna strata nie tylko „Pogoni” — to strata jednego węzła, jednej z podpór całego życia sportowego Polski.

Opuściła nas Kobieta kryształowego charakteru — opuścił nas typ przedwojennej Matrony-Polki — jedna z tych

niełoznych, których coraz mniej wokół nas.

Cześć Jej Pamięci.

Prof. R. Wacek.

NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Centralne ogrzewanie KUNZ
LWÓW, Telefon 1—96
Króla Łęczyskiego 41
11493

Bez światła.

Wczoraj o godzinie 11.30 w nocy pogasły nagle we Lwowie lampy i latarnie elektryczne, stanęły też maszyny, pędzone elektrycznym prądem. Wywołało to wszędzie łatwo zrozumiałe poruszenie. Rzucono się do telefonów, by dowiedzieć się o przyczynie nagłych ciemności — centrala telefoniczna milczała jednak, gdyż i tam lampy pogasły, a bez światła „łączyć” nie można. W redakcjach, kawiarniach, restauracjach i wszędzie, gdzie o tej porze pracują, lub bawią się, zaczęło się gorączkowe poszukiwanie za świeczkami. Po pewnym czasie, postarano się widocznie o świece także i w centrali telefonicznej, bo telefon zaczął funkcjonować: Elektrownia na Persenkówce informuje, że powodem przerwy w dostarczaniu prądu jest automatyczne wylączenie turbiny, co wkrótce zostanie naprawione.

O godz. 1 minut 5, a więc po półtora godzinnej przerwie, zabłyśły znowu lampy i poszły w ruch maszyny.

TRZESIENIE ZIEMI W CHILE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2 grudnia. (G.) Z Londynu donoszą: Nadeszły tu depesze z St. Jago de Chile o katastrofalnym trzęsieniu ziemi w Chile. W samem mieście St. Jago de Chile trzęsienie ziemi nie wyrządziło znaczniejszych szkód, natomiast miasta Dalca, Curico, St. Cruz uległy ogromnemu spustoszeniu. Większość domów w tych miastach leży w gruzach są setki ofiar w ludziach. W jednej miejscowości kopalnia miedzi zalana została wodą wskutek trzęsienia ziemi. W mieście St. Cruz niema ani jednego nieuszkodzonego domu.

Obecna katastrofa dorównywa trzęsieniu ziemi z r. 1906, kiedyto zabitych zostało 1500 osób.

STAN ZDROWIA KRÓLA JERZEGO.

Londyn, 2 grudnia. (PAT.) Agencja Reutersa donosi, że przesilenie w chorobie króla Jerzego jeszcze nie nastąpiło, lekarze nie mogą określić, kiedy może nastąpić widoczniejsza poprawa. Temperatura nie wykazuje większych zmian utrzymując się zwykle nieco powyżej normalnej.

POŚREDNICTWO RZĄDU W ZATARGU PRZEMYSŁ. W NIEMCZECH.

Berlin, 2 grudnia. (PAT.) W ciągu dzisiejszego przedpołudnia chrześcijańskie tzw. Hirschdunkerowskie związki zawodowe nadesłały do kancelarii Rzeszy depeszę oświadczającą, że przyjmują pośrednictwo rządowe i zgadzają się poddać ostatecznemu arbitrażowi min. Severinga. Socjalistyczny związek metalowców obradował popołudniu przez cztery godziny, uchwalając wreszcie przyjęcie pośrednictwa rządowego.

ZJAZD KUPIECTWA POLSKIEGO.

Warszawa, 2 grudnia. (PAT.) W dniu dzisiejszym rozpoczął swe obrady zjazd delegatów kupiectwa polskiego.

PRZEDSTAWICIELE SPORTU U P. PREZYDENTA.

Warszawa, 2 grudnia. (PAT.) Dziś w godzinach popołudniowych p. Prezydent Rzplitej przyjmował herbatką na zamku przedstawicieli świata sportowego i wychowania fizycznego.

Wiadomości bieżące.

3
Grudnia
1928

Poniedziałek
Franciszka
Jutro: Barbary
Wschód słońca 7:12
Zachód 15:48

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 3 grudnia o godz. 7.30 „Cyganeria”, 50 prc. zniżki.
Wtorek 4 grudnia o godz. 7.30 „Moralność pani Dulskiej”.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 3 grudnia teatr zamknięty z powodu próby generalnej z operetki.
Wtorek 4 grudnia o godz. 7.30 „Pan minister na Inspekcji”. Występ operetki warszawskiej z Lucy Messal.

KINOTEATRY.

Apollo: „Wiera Mircewa” według sztuki Urwancewa.
Casino: „Janings jako niepotrzebny człowiek”.
Colosseum (dawny Teatr Nowości): „Pat i Patychon w filmie „Strażnicy cnoty”.
Chimera: „Alraune”.
Fatamorgana: „Niedola upadłych dziewcząt”.
Kopernik: „Brudne pieniądze”.
Lew: „Kobieta to grzech”.
Marysińska: „Brudne pieniądze”.
Palace: „Gwiazda Tawerny”.
Pasaż: „Atlantida”.

WYKWIĘTA BIELIZNA PIKUSKIEGO 2. II. P. 12342.

— Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg powieści D. Leblediewa p. t. „Krew diabła”.

— Zjazd delegatów Rad Powiatowych 4 województw Małopolski — krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, odbędzie się we Lwowie 3 bm. M. in. udział w zjeździe wezmą wojewodowie z Małopolski, urzędy wojewódzkie, biuro zjazdu samorządu miejskiego w Warszawie, instytucje kredytowe i spółdzielcze. Jednym z przedmiotów obrad zjazdu będzie sprawa popierania rolnictwa przez samorządy terytorjalne.

— W dziesiątą rocznicę Obrony Lwowa przybędzie w mury miasta z całą swą świtą Św. Mikołaj, by obdarzyć w tym roku wszystkich mieszkańców zasłużonego grodu. Uwzględniając dzisiejsze ciężkie warunki ekonomiczne, postanowili uskutecznić zakupna tylko artykułów koniecznych, praktycznych i zawsze każdemu potrzebnych. Ważnym również warunkiem będzie dobór trwałych i gustownych wyrobów, w pierwszej linii pochodzenia krajowego, by pozostać po sobie miłą wspomnienia i długotrwałą pamięć. Zakupna ta dokonana ma wyłącznie u firmy Józefa Nowaka przy placu Marjackim 6, ponieważ tylko tam nabędzie towary naprawdę dobre i nabeździe je tanio. Wobec powyższej zapowiedzi, firma Józefa Nowaka zaopatrzyła swój magazyn w doborowe i piękne towary i tak dla Pań: gustowna bielizna z wykładką, batystowa i jedwabna, oraz przepiękne pyjamy. Bogaty wybór garniturów stołowych, o niezwykłych wzorach, jako upominek sprawi niezawodnie każdej Pani, szczególnie przed świętami, miłą niespodziankę. Bardzo gustowne i modne garsonki, pulowery, bluzki i kamizelki wełniane, obrzymi wybór pończoch, reform i kombinacji z wełny, jedwabiu lub floru, oraz przesliczne chusteczki, stanowiąca część artykułu codziennej potrzeby, dla tego są godne wzmianki. Dla Panów przygotowano koszule salonowe, frakowe i smokingowe, o niezrównanym kroju i wykonaniu, gustowne pyjamy, przepiękne krawaty, szale, kamizelki, swetry i pulowery, skarpetki i chusteczki, oraz bieliznę trykotową i orygi. Proj. Jaegera.

— Zderzenie wozu z tramwajem. Wczoraj wieczorem Michał Czupryk kierował wozem ciężarowym tak nieostrożnie, iż najechał na wóz tramwajowy i dość znacznie go uszkodził.

— Strajk robotników piekarskich. W dniu wczorajszym wybuchł strajk robotników, zajętych w piekarniach Zygmunta Seidena przy ul. Korzeniewskiego, 1. 5, Felwa Schnautzera przy ul. Płódkarskiej 1. 8 i Salomona Fluka przy ul. Płódkarskiej 1. 5. Strajk który objął 21 robotników, ma podłoże ekonomiczne.

Kino „LEW”
„KOBIE TA TO GRZECH”
dramat erotyczny Maurycyego Dekobry według powieści: „Plac Pigalle o północy”.
Dyskretne sceny z życia erotycznego w lokalach zabawowych. Dancingi. Balety. Wspaniała wystawa. Nadzwyczajne efekty świetlne. Doskonała reżyseria. Mistrzowska gra Mikołaja Rymskiego jako człowieka upadłego.
Zniżki ważne.

Apollo dziś rewelacyjna premiera. — Z powodu koncertu tylko dwa przedstawienia o godzinie 3-ej i 5-ej.
John Barrymore „BURZA”. 12433

— Obława policyjna, przeprowadzona ubiegłej nocy przez funkcjonariuszy brygady sanitarno-obyczajowej w trzeciorzędnych hotelach, ujęła kilkanaście podejrzanych osób, pozostających w konflikcie z władzami policyjnymi i ukrywających się przed nimi.
— Dwa włamania. Do mieszkania Mariana Winnickiego przy ul. Zamolskiego 1. 4 włamał się ubiegłej nocy nieznany sprawca i sarał na jego skóde garderobę wartości 500 zł. — Nieznani sprawcy grasowali wczorajszej nocy w introligatorni Saula Mandera przy ul. Rzeźni 1. 6 i poczynili w niej znaczne spustoszenie.
— Pożar mieszkaniowy, w mieszkaniu Jana Krzewskiego, właściciela pie-

karni przy ul. Żyżyńskiej 1. 3 wybuchł wczoraj pożar, spowodowany wadliwą budową sufitu, którego belka wpuszczona była do komina. Tren straży w szybkim czasie pożar umiejscowił.
— Nieostrożny szofer. Szofer Marjan Krajewski kierował wczoraj samochodem nr. 90.110 na ul. Sapiehy tak nieostrożnie, iż najechał na Grzegorza Przeździeźnika, roznosiciela pieczywa. Przeździeźnik doznał bolesnego potłuczenia na całym ciele.
— Po przegranej prośbie — otruli się. Klementyna Ziębińska, zamieszkała przy ul. Krasieńskiego 1. 27 po przegranej procesie mieszkaniowym otruli się w dniu wczorajszym gazem świetlnym.

Akademia rumuńska.

W dniu wczorajszym społeczeństwo lwowskie uczciło podniosłym obchodem dziesięciolecie zjednoczonej Jugosławii, w dniu dzisiejszym, gdy Rumuni obchodzą swe dziesięciolecie urzeczywistnienia ideału narodowego, tj. zjednoczenia terytorjalnego wszystkich ziem rumuńskich. — Liga polsko-rumuńska zorganizowała w sali kasynowej akademię ku uczczeniu wielkiego rumuńskiego święta.

Sala kasynowa zapełniła się publicznością po brzegi. Na draperji, ułożonej z barw polsko-rumuńskich, zawieszono w środku duży portret młodocianego króla rumuńskiego, Michała a po jego obu stronach portrety prezydenta Rzeczypospolitej oraz Marszałka. Jawili się w komplecie członkowie Ligi polsko-rumuńskiej jako gospodarze uroczystego obchodu, przybyli reprezentanci władz cywilnych i wojskowych i przebywający we Lwowie minister Kwiatkowski.

Obchód zajął dłuższemu przemówieniem prof. dr. Chyliński w imieniu Ligi polsko-rumuńskiej. Powitawszy na wstępie przybyłych na uroczysty obchód przedstawicieli państw sprzymierzonych oraz gości, zaznaczył, że sam fakt egzystencji narodu rumuńskiego jest do wodom jego wielkiej żywotnej siły, gdy na wybrzeżu Morza Czarnego od czasów dackich utrzymał się naród, którego państwo nosi nazwę Romania, a język pochodzi od łacińskiego. Ciężkie przejścia tego kraju, liczne zalewy i burze, co przeszły przez ten kraj, nie wstrząsnęły bytem dawnych kolonistów rzymskich, którzy nie tylko potrafili się utrzymać, ale rozszerzyć swój stan posiadania. Burze dziejowe zniechęciły tych kolonistów do odejścia w góry, skąd rozszerzyli się niemaj daleko ku zachodowi. Po ciężkich przejściach minionych wieków w ubiegłym zaświatała Rumunom zorza wolności. Księstwa narodowe zdobyły autonomię a potem niepodległość. Dwa zjawiska przytem podkreślić należy. Naród rumuński zyskał dynastję, która jest wzo-

rem patriotyzmu rumuńskiego, oddając wszystkie swe siły narodowi i po drugie: zdecydowany zwrot myśli rumuńskiej ku zachodowi, kraj starych legionistów rzymskich zwrócił się ku cywilizacji tych ziem, z których wyszedł. Obok Polski jest Rumunia na wschodzie Europy zdecydowaną ostoją kultury łacińskiej. Szybko rozwijający się kraj rumuński był spadkobiercą wiecznej Romy.

Stosunki Polski z Rumunią, obu tych krajów położonych od Bałtyku po Morze Czarne i odgradzających Europę zachodnią od Wschodu, są jak najlepsze. Nie zachodzą pomiędzy nimi żadne tarcia, wiąże je wiele wspólnych zadań i interesów, to też weźły owe jeszcze bardziej się zacieśnia, gdy poznamy się lepiej, gdy stosunki ekonomiczne i turystyczne ulegną poprawie. Żywa jest sympatja Polski względem Rumunii, związanej z nią sojuszem wojskowym, — i wzrastać ona będzie coraz bardziej, to też w dniu wielkiego święta rumuńskiego społeczeństwo lwowskie składa na ręce konsula rumuńskiego we Lwowie najserdeczniejsze pozdrowienia dla narodu i życzenia błogosławieństwa dla króla zjednoczonej Rumunii, Michała (oklaski).

Orkiestra 19 p. p. odegrała następnie hymn narodowy rumuński i polski, poczem dr. Nandris, profesor Uniwersytetu czerniowieckiego, wygłosił w polskim języku dłuższe przemówienie na temat: „Idea jedności narodu i ziem rumuńskich w ciągu wieków i jej urzeczywistnienie w r. 1918”. Serdecznie witany prof. dr. Nandris złożył na wstępie podziękowanie Lidze polsko-rumuńskiej za usilną pracę nad zbliżeniem obu narodów oraz zorganizowaniem uroczystego obchodu, poczem zaznaczył, że z krajów wschodniej Europy jedynie Rumunia i Polska nie zmieniły swych ziem pierwotnych i nie oderwały się od nich w przebiegu wiekowych burz dziejowych.

Z kolei przedstawił prof. dr. Nandris dzieje Rumunii od zamierzonych cza-

sów podkreślając te zabiegi, które zmierzały z biegiem lat do zjednoczenia wszystkich ziem rumuńskich w jedną całość. Szczegółowe uwagi poświęcił następnie omówieniu stanowiska Rumunii w dobie wielkiej wojny światowej i tym twardym przeżyciom, jakie były jej udziałem w tym czasie. Wkońcu omówił znaczenie 1 grudnia 1918 roku, w którym miały miejsce dwa wielkie zdarzenia: w tym dniu król Ferdynand I. wraz z gen. francuskim Berthelet'em wkroczył do stolicy Rumunii, oswobodzonej od okupacji nieprzyjacielskiej i w tym samym dniu Rumuni siedmiogrodzcy na wielkim zgromadzeniu narodowym w Alba Julia ogłosili zjednoczenie terytorjum siedmiogrodzkiego z królestwem Rumunii, która po poprzednim przyłączeniu Bessarabji i Bukowiny osiągnęła ziszczenie swych ideałów narodowych. Koficowe swe uwagi poświęcił mowca omówieniu stosunków rumuńsko-polskich i wskazał na silne węzły, jakie łączą oba narody (burzliwe oklaski).

Orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy — piękna uroczystość była skończoną.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

ŚW. MIKOŁAJ

przypomina P. T. Paniom i Panom że najgustowniejsze i praktyczne podarki po cenie przystępnych, mogą otrzymać w firmie

Motylewski i Terich
Lwów, Hotel George'a, Telefon 47 44.
12292n

Małopolski zakład odzieży
Zurowski, Zalescy i Ska
Ska z ogr. odp.
Lwów, Szpitalna 1. — Telefon 53.
polecia 12257n
NA SW. MIKOŁAJA
wełny i sukna na ubrania męskie i damskie, najmodniejsze materje jedwabne, koce pedy, trykotaze, płótna, szyfony, obrusy, obuwie, bieliznę, pończochy i wszelką galanterję.
6 rat Dogodne spłaty 6 rat.

Sport.

Drużynowe zawody bokserskie o mistrz. Lwowa. Z inicjatywy Okręgowego Związku Bokserkiego oraz tuł. Ośrodka Wych. Fiz. odbyły się w dniach 1 i 2 bm. drużynowe zawody bokserskie o mistrz. Lwowa z udziałem ILKS. Czarni (2 drużyny), ZKS. Hasmonea i Klubu Zbyszka Cyganiewicza.

Pierwszy dzień zawodów dał następujące wyniki:

Czarni I. Klub Zbyszka Cyganiewicza 10:6. Wyniki poszczególnych walk: Waga musza: Warczewski (Zb. Cyg.) wygrywa walcowerem z powodu niestawienia się przeciwnika. Waga kogucia: Wagner (Cz.) bije Kostjuka (Zb. Cyg.) na punkty. Waga piórkowa: Trojan (Czarni) — Dunalewicz (Zb. Cyg.). Wygrywa Trojan na punkty. Waga lekka: Kołodziej (Czarni) zwycięża walcowerem z powodu niestawienia się przeciwnika. Waga półśrednia: Brolik (Cz.) zwycięża walcowerem z powodu niestawienia się przeciwnika. Waga półciężka: Kielbusiewicz (Zb.) bije Żelewskiego (Cz.) na punkty. Waga ciężka: Stark (Zb. Cyg.) uzyskuje walcower z Żelewskim.

Czarni II. — Hasmonea 8:4. Wyniki poszczególnych walk: Waga piórkowa: Rybiec (Cz.) bije Popsa (Hasmonea). Waga pół średnia: Korsower (H) bije Libowskiego (Cz.) na punkty. Waga średnia: Lipich (Cz.) zwycięża walcowerem z powodu niestawienia się przeciwnika. Waga pół ciężka: Gross (K) wygrywa przez poddanie się Nogi (Cz.). Waga ciężka: Szczoda (Cz.) uzyskuje walcower z powodu niestawienia się przeciwnika.

W pierwszą rocznicę śmierci najlepszego męża, ojca i dziadka s. p.
Władysława Kamińskiego
radcy Wydziału Samorządowego i delegata szacunkowego dóbr ziemskich Akc. Banku Hipotecznego
odbędzie się
Nabożeństwo żałobne
w BAZYLICE ARCHIKATEDRALNEJ
we środę, dnia 5 grudnia 1928 r. o godzinie 9 rano,
na które Krewanych, Znajomych, Przełożonych i Kolegów Zmarłego zapraszają
Lwów, 1 grudnia 1928.

Akademja humoru.

Studenci uniwersytetu medjołańskiego założyli „międzynarodową akademję humoru i dowcipu“, której patronami zostali: Boccaccio, Rabelais, Mark Twain, Jonathan Swift i Thackeray. Akademia ma leczyć spleen, gnębiący ludzkość. Będzie popierać każde zdrowe i domysłowe przedsięwzięcie humorystyczne i stwarzać nowe rodzaje rozrywki duchowej.

==

Radjo on.

Poniedziałek, 3 grudnia.

Warszawa. (1111) 16'25 Program dla dzieci: koncert kanarków z firmy „Kanarion“. — 17'35 „Ruch wychowawczy i niepodległościowy w Indiach przedgangesowych“ wygł. prof. Grzebieniowski. — 18 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomia“. — 22'30 Transmisja muzyki lekkiej z sali malinowej hotelu „Bristol“.

Kraków. (566) 17'10 „Baśnie o św. Mikołaju“ wygł. A. Polewska. — 20'05 „Latające okręty u wysp Falklandzkich“ wygł. prof. dr. K. Kumaniecki.

Poznań. (344) 20'30 Koncert wieczorny.

Katowice. (422) 16 Recital p. Z. Topolskiej. — 18 Muzyka z kawiarni „Astorja“.

Wilno. (435) 18 Koncert popołudniowy. — 19 Feljton wesoly.

Bruksela. (508) 20'30 Transmisja koncertu z konserwatorium.

Dawentry. (491). 21 „A sea change“, opera komiczna Hentschla.

Londyn. (361) 22'35 Koncert kameralny z Arts Theatre Club.

Budapeszt. (555) 20'30 Koncert orkiestry operowej.

Wiedeń. (517) 19'30 Koncert Jerzego Steinera.

Berlin. (483) 19'30 „Uprowadzenie z Seraju“, opera komiczna Mozarta.

Frankfurt. (428) 19'30 „Così fan tutte“ opera Mozarta.

Klonja. (254) 20'15 Koncert muzyki modernistycznej.



OGŁOSZENIA



Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

TRYKOTAZE

Garsonki, Żakiety, Pończochy, Kamizelki męskie, Rękawiczki, skarpetki, jakoteż cały szereg artykułów, wchodzących w zakres wyrobów dzianych poleca po najniższych cenach rynkowych 11284

Firma TADEUSZ WITEK, LWÓW, RUTOWSKIEGO 1.

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz

BIŻUTERIA, oraz inna biżuterję kupuje po wysokiej cenie Dąbrowski-Rozwarszewski Lwów, (Hotel George'a) Akademicka 2. 12388

NI ŚW. MIKOŁAJ!

Zabawki i piękne podarki własnego wyrobu, jakoteż porcelanę, kryształ, samowary, chińskie srebro i wyroby Pacykowskie poleca firma

KAZIMIERZ LEWICKI

LWÓW, — pl. MARJACKI 10.

BIŻUTERJE wszelkie, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6 telefon 1848.

ANTYKI okazyjnie do sprzedania. Cisowa biblioteka „Empire“, sekretarzyk, kamizelki „Louis XVI“, salon, serwantka Ossoliński h. 9. 1 p. drzwi 8. 12316

Specjalną maszyną grupuje PRZERABIA I POKRYWA 12011

Kołdry-Materace

Fabryka pościeli Lwów, Koraińska 6. Telef. 37-72.

NA DOGODNE SPŁATY

wykonujemy futra, wierzchy do futer, raglany, kurtki, ubrania, ubrania do nart z własnych i powierzonych materiałów podług najnowszych żurnali ang. Ceny konkurencyjne. Pierwszorzędna firma KRZANOWSKI & KLUK krakiewska Lwów, Pasaż HAUSMANA 1. 1801

Znan za solidności Ra- talny DOM MEBLOWY Münzer

Rejtana 4. poleca jadalnie, salony, sypialnie i t. p. Osobny oddział urzędzeń biurowych 11639

WOLNE POSADY 10 groszy za wyraz

Polski Bank Spółdzielczy w Rawie Ruskiej 12337 poszukuje

buchaltera pomocniczego

Zgłoszenia zawierające przebieg życia, dowody uzdolnienia i w odpisach świadectwa wraz z podaniem warunków należy nadsyłać na ręce Dyrekcji Banku do dnia 15 grudnia 1928 r.

POSADY POSZUKIWANE 5 groszy za wyraz

Biuro Machniewskie, Kopernika 28, telefon 446, poleca: rządców, ekonomów, leśniczych, oficjalistów, nauczycielki, bony, gospodynie, kucharzy, wykwiłne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę dworską, miastową, restauracyjną. 11358

ASYSTENTKA farmacji poszukuje posady od 1-go stycznia we Lwowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Dobrze po cenie“. 12321

AGRONOM żonaty, szkoła rolnicza 20 lat praktyki poszukuje posady. Zgłoszenia Administ. Słowa pod „Rola“ 2271

NAUKA I WYCHOWANIE 10 groszy za wyraz

KURS tańców dawniejszych i najnowszych rozpoczyna 2 grudnia do świąt wyuczymy najdokładniej Cwiczenia praktyczne każdą niedzielę, piątkowe go 16. 2145

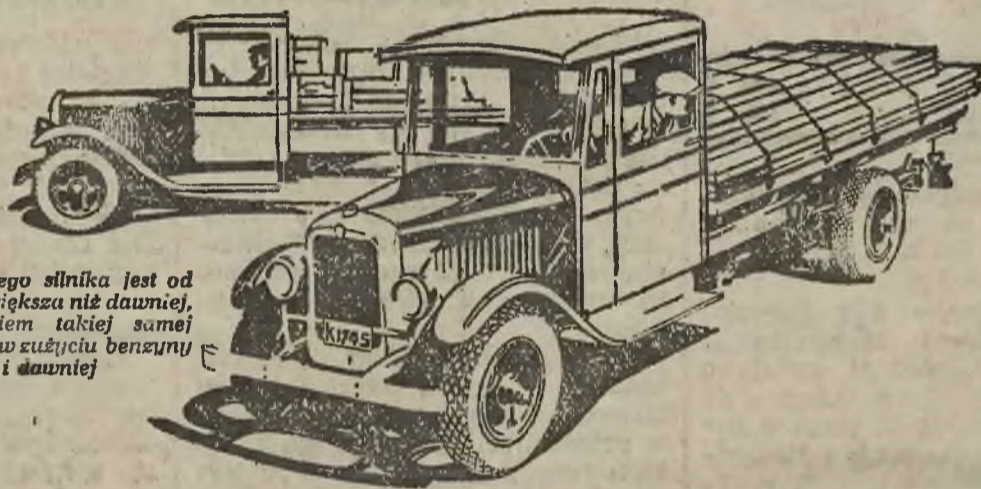
WOLNE DONIESIENIA 10 groszy za wyraz

APRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Seltenreich. Lwów ul. Marjański 1489

PRACOWNIA TRYKOTARSKA Koła „olek, ul. Sokolna 1, l. p. przyjmuje wszelką robotę i przeróbkę pulowerów, gajsonek etc. podrabianie półczoch, podnoszenie oczek 12347

HOROBY serca, astma, Sanatorium „Salus“ Dr. Kupczyka, Kraków, Salskiego 11. 11611

MEREŻNA Ochronnik 4a, przyjmuje hafty sukniowe, plisy, mereżki, endie amerykańskie, angielskie. Ceny najtańsze. 12308



Wydajność tego silnika jest od 12 do 15% większa niż dawniej, z zachowaniem takiej samej oszczędności w zużyciu benzyny i smarów jak i dawniej

Nowe modele samochodów ciężarowych G. M. C.

nadają się do wszelkich ładunków od pół tony wzwyż

JEDNOCZEŚNIE z jubileuszowymi modelami Buick'a ukazują się na rynku nowe samochody ciężarowe G. M. C. typu T. 30 i T. 42 oraz T. 60 i T. 80 zaopatrzone w ulepszony silnik Buick'a.

Cztery zmiany szybkości dają możliwość wyzyskania całkowicie energii silnika i zapewniają łatwiejszą kontrolę maszyny. W celu osiągnięcia zupełnie cichego chodu silnik jest umieszczony na kauczukowych izolatorach.

Nadzwyczaj mocnej konstrukcji niezawodne hamulce na czterech kołach gwarantują zupełne bezpieczeństwo przy najcięższym załadunku i po najgorszych drogach.

Wobec powyższych ulepszeń dla nowych modeli ciężarowych samochodów G. M. C. nie istnieją żadne przeszkody, bądź w postaci złych dróg, odległości lub zatorów ulicznych. Prowadzenie ich jest również łatwe jak samochodu osobowego.

Samochody te wraz z najmniejszymi modelami G. M. C. T. 11 i T. 19, zaopatrzone w silniki Pontiac tworzą serię znakomitych wozów, nadających się do wszelkich celów transportowych przy nośności od pół tony wzwyż i przy rozstawie osi od 2.8 do 5.1 metra.

Jedna próba tych nowych modeli samochodów ciężarowych G. M. C. wystarczy, ażeby upewnić każdego jak wielką i pożyteczną rolę mogą odegrać te nadzwyczaj trwałe wozy w rozwoju każdego przedsiębiorstwa handlowego.

Wyrób General Motors.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE G. M. C

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

12407

Inserujcie w „Słowie Polskiem“